

# Bank BPS Fakro Muszyna liderem w Lidze Mistrzyń

●● **Podopieczne trenera Bogdana Serwińskiego pokonały na wyjeździe Scavolini Pesaro 3:1.**

Po dwóch kolejkach rozgrywek Polki i Włoszki miały na koncie po dwa zwycięstwa. Scavolini nie przegrało nawet partii. Bank BPS zajmował drugą lokatę, bo z Dynamem Moskwa stracił dwa sety i punkt. - Czy obawiamy się jakiegoś rywala? Znamy swoją wartość, ale do każdego przeciwnika podchodzimy z szacunkiem i pokorą - przekonywał Serwiński.

Podobnie zespół gości musiała potraktować drużyna z Pesaro, bo usztywnione stawką spotkania zawodniczki obydwu klubów zaczęły mecz nerwowo. Aż cztery z sześciu pierwszych serwisów lądowało w siatce albo poza boiskiem. Kiedy siatkarki ochłonęły, rozegrały bardzo wyrównanego seta. Mistrzynie Polski prowadziły niemal od początku, ale tylko dwa razy udało im się odskoczyć na więcej niż dwa punkty. W połowie partii szybko roztrwoniły przewagę i pozwoliły gospodyniom ze stanu 11:7 doprowadzić do wyniku 12:11. W końcu nie pozostawiły im jednak złudzeń.

Początek drugiej partii wyglądał podobnie. Tyle że grę prowadziło początkowo Scavolini. Bank BPS wiatr w żagle złapał dopiero po przerwie technicznej. Na kolejną schodził już przy stanie 16:12. - Grajmy spokojnie i utrzymajmy przewagę - apelował do siatkarek trener Serwiński.

Ostatecznie jego podopieczne wygrały pięcioma punktami. W końcu seta zdobyły blokiem trzy punkty z rzędu. Dwa razy zrobiła to Milena Radecka. Mistrzynie Polski mogły zakończyć mecz w trzech setach, ale zmarnowały dwie piłki meczowe.

W ostatniej partii przegrywały już czterema punktami, ale grę odmieniło wejście Anny Werblińskiej i Rachel Rourke. Australijka wystąpiła jako atakująca, choć jest przyjmującą.

W połowie fazy grupowej LM Bank BPS jest w dobrej sytuacji. Zajmuje pierwsze miejsce, a z najmocniejszymi rywalami zmierzy się we własnej hali. Polki po raz szósty w historii rozgrywek mierzą się z drużyną z Włoch. W meczach na Półwyspie Apenińskim odniosły dopiero drugie zwycięstwo. Trzy lata temu pokonały Volley Bergamo.

Po meczu mistrzynie Polski nie wróciły do domu, tylko poleciały do Gdańska. W niedzielę zmierzą się w Sopocie z Atomem Trefl. ● PIK

---

**Scavolini Pesaro – Bank BPS Fakro Muszyna 1:3**

**Sety:** 22:25, 20:25, 26:24, 20:25.

**Scavolini:** Ferretti, Orolani, Okuniewska, Brinker, Klineman, Manzano, Di Gennaro (libero) oraz Lulama, Saccomani

**Bank BPS:** Kaczor, Radecka, Bednarek-Kasza, Djurisić, Kasprzak, Stam-Pilon, Zenik (libero) oraz Rourke, Werblińska

---